

Prawdziwe wyniki wyborów do PE w Polsce

26 maja 2014

Zgodnie z najnowszymi danymi udostępnionymi przez PKW na podstawie 91 proc. komisji obwodowych (stan na godz. 4.30) wybory do Parlamentu Europejskiego wygrywa Prawo i Sprawiedliwość. Do europarlamentu dostaną się także: PO, SLD, PSL i Nowa Prawica. Ciekawie wygląda również podział mandatów.

W porównaniu z sondażem Ipsos dla TVN24 i TVP opublikowanym tuż po wyborach do PE, PiS jest przed PO, a PSL – NP, ale bez zmian pozostaje rozkład mandatów.

Zgodnie z danymi PKW PiS wygrało wybory do Parlamentu Europejskiego osiągając wynik 32,35 proc. i wyprzedzając PO (31,29 proc.). Przy takich rezultatach obie partie mogą liczyć na taką samą liczbę mandatów, po 19 – wynika z częściowych danych Państwowej Komisji Wyborczej zebranych z 91 proc. obwodowych komisji wyborczych.

Według danych podanych przez PKW w poniedziałek po godz. 5.00, próg wyborczy przekraczają też SLD (9,55 proc., 5 mandatów), PSL i Nowa Prawica Janusza Korwin-Mikkego (odpowiednio: 7,21 i 7,06 proc., po 4 mandaty). Według danych PKW, jak i sondażu wynika, że do PE nie dostały się zaś Europa Plus Twój Ruch, Solidarna Polska, Polska Razem oraz Ruch Narodowy. Komisja podkreśliła, że to częściowe, nieoficjalne dane uzyskane elektronicznie z 25 tys. 175 obwodów głosowania. Rozstrzygające będą dopiero oficjalne wyniki wyborów. PKW zapewnia, że będą one znane jeszcze dziś, ale najprawdopodobniej dopiero wieczorem.

PO i PiS w wyborach do Parlamentu Europejskiego zdobyły równą liczbę mandatów – każda z partii wprowadzi do europarlamentu po 19 posłów – wynika z sondażu Ipsos dla TVN 24 i TVP. Z sondażu wynika też, że Sojusz Lewicy Demokratycznej otrzyma 5

mandatów, Nowa Prawica Janusza Korwin-Mikkego – 4 mandaty, Polskie Stronnictwo Ludowe – również 4.

Najwyższa frekwencja w wyborach do Parlamentu Europejskiego była w woj. mazowieckim; PO najwięcej głosów zdobyła w woj. pomorskim, opolskim i śląskim, a PiS – w woj. podkarpackim, lubelskim, podlaskim – wynika z niedzielnego sondażu wyborczego Ipsos dla TVN24 i TVP. W woj. mazowieckim frekwencja wyniosła 26,3 proc. Powyżej średniej krajowej uplasowały się także województwa: małopolskie – 25,5 proc.; pomorskie – 24,8 proc; śląskie – 23,3 proc.; lubelskie – 22,9 proc.; dolnośląskie – 22,8 proc.; podkarpackie – 22,7 proc.

W wyborach do Parlamentu Europejskiego zagłosowało więcej mężczyzn niż kobiet; frekwencja wyniosła odpowiednio 23,9 i 21,7 proc. – wynika z sondażu Ipsos dla TVN 24 i TVP. Najwyższa frekwencja była w dużych miastach, najniższa na wsiach. Jeśli chodzi o wiek, to najwyższa frekwencja była w grupie 60+ (31,8 proc.), a najmniejsza w grupie wiekowej 18-25 (17 proc.). W przypadku grupy wiekowej 26-39 frekwencja wyniosła 18 proc., a 40-59 – 22,5 proc.

W porównaniu z wyborami do Parlamentu Europejskiego w 2009 roku (jeśli wyniki sondażowe się potwierdzą) Platforma Obywatelska straciła 6 mandatów, Prawo i Sprawiedliwość zyskało 4 mandaty.

W ostatnich trzech wyborach partyjnych – 2009, 2011 i 2014 – PiS osiągał następujące rezultaty: 27, 30 i 32 proc. W tym samym czasie poparcie dla Platformy gwałtownie spadało. W 2009 r. PO miała wynik 44 proc., w 2011 r. – 39 proc., a w 2014 r. – 33 proc. Partia Donalda Tuska w dużym tempie traci więc wyborców.

Podobnie jest, jeśli chodzi o wyniki w eurowyborach. W 2004 r. Prawo i Sprawiedliwość otrzymało 12 proc., w 2009 r. – 27 proc., a w 2014 r. – 32 proc. Platforma w tych samych wyborach dostawała następującą ilość głosów: w 2004 r. 24 proc., w 2009

r. 44 proc., a w 2014 r. – 33 proc.

Kto zostanie europosełem?

1. Prawo i Sprawiedliwość. Europosłami prawdopodobnie zostaną: Anna Fotyga z Pomorza, Kosma Złotowski z Kujaw, Karol Karski z Olsztyna, Zdzisław Krasnodębski z Warszawy, Marek Jurek z Warszawy, Wojciech Jasiński z Mazowsza, Janusz Wojciechowski z Łodzi, Ryszard Czarnecki z Wielkopolski, Mirosław Piotrowski z Lublina, Tomasz Poręba z Podkarpacia, Ryszard Legutko z Krakowa, Andrzej Duda z Krakowa, Beata Gosiewska z Krakowa, Ryszard Terlecki z Krakowa, Bolesław Piecha ze Śląska, Jadwiga Wiśniewska ze Śląska, Dawid Jackiewicz z Wrocławia, Kazimierz Michał Ujazdowski z Wrocławia i Marek Gróbarczyk z Gorzowa. Do europarlamentu nie weszli prawdopodobnie: Jolanta Szczypińska i Jarosław Sellin z Pomorza, Andrzej Zybertowicz z Kujaw, Hanna Foltyn-Kubicka z Warszawy, Małgorzata Gosiewska z Mazowsza, Witold Waszczykowski z Łodzi.

2. Platforma Obywatelska. Europosłami prawdopodobnie zostaną: Janusz Lewandowski z Pomorza, Jarosław Wałęsa z Pomorza, Tadeusz Zwiefka z Kujaw, Barbara Kudrycka z Olsztyna, Danuta Huebner z Warszawy, Michał Boni z Warszawy, Julia Pitera z Mazowsza, Jacek Saryusz-Wolski z Łodzi, Agnieszka Kozłowska-Rajewicz z Wielkopolski, Adam Szejnfeld z Wielkopolski, Michał Kamiński z Lublina, Elżbieta Łukacijewska z Podkarpacia, Róża Thun z Krakowa, Bogusław Sonik z Krakowa, Jerzy Buzek ze Śląska, Jan Olbrycht ze Śląska, Bogdan Zdrojewski z Wrocławia, Danuta Jazłowiecka z Wrocławia i Dariusz Rosati z Gorzowa Wielkopolskiego. Do Parlamentu Europejskiego prawdopodobnie nie wyjadą: Henryka Krzywonos z Pomorza, Jan Rostowski z Kujaw, Paweł Zalewski, Tadeusz Ross, Roman Kosecki z Warszawy, Bogdan Wenta z Krakowa

3. Nowa Prawica. Europosłami prawdopodobnie zostaną: Michał Marusik z Warszawy, Janusz Korwin-Mikke ze Śląska, Robert Iwaszkiewicz z Dolnego Śląska i Stanisław Żółtek z Krakowa.

4. Polskie Stronnictwo Ludowe. Europosłami prawdopodobnie zostaną: Jarosław Kalinowski z Mazowsza, Czesław Siekierski z Małopolski, Arkadiusz Bratkowski z Lublina i Andrzej Grzyb z Wielkopolski. Nie wejdą do Parlamentu Europejskiego: Stanisław Żelichowski z Olsztyna, Eugeniusz Kłopotek z Kujaw, Adam Struzik z Mazowsza, Władysław Kosiniak-Kamysz z Podkarpacia i Jolanta Fedak z Gorzowa.

Janusz Korwin-Mikke potrafi być zaskakujący. Ale tego nawet TVN nie przewidziało. Justyna Pochanke poprosiła prezesa Kongresu Nowej Prawicy o komentarz do wyborów. I co zrobił Korwin-Mikke? Podziękował stacji z Wiertniczej za pomoc i współpracę. „Chciałem podziękować stacji TVN – normalnie mam 1500 wejść na mojego Facebooka, to gdy TVN robiło seanse nienawiści do Emmanuela Goldsteina, to miałem 5 tysięcy wejść! Dziękuję TVN za dobrą współpracę!” – cytuje słowa Janusza Korwin-Mikkego portal wpolityce.pl. Prezenterka TVN24 została zbita z pantałyku. Po tej wypowiedzi Korwina-Mikkego powiedziała tylko: „Prosimy uprzejmie”. Prezes KNP kontynuował wywód: „Oczywiście dzięki wam! Kłamaliście, że chcę gwałcić kobiety, że chcę kamienować... Istnieją granice kretynizmu! Przed chwilą Ryszard Czarnecki kłamał, że jestem partią prorosyjską, że chwałę Hitlera...” Na koniec swojego krótkiego, acz od dziś na pewno pamiętnego wystąpienia w TVN24, Janusz Korwin-Mikke zapewnił, że opinii na swój temat nie będzie prostował. „Niech mówią o mnie dowolne głupoty. Po owocach ich poznać i tyle!” – zakończył Korwin-Mikke.

Dla dr. Bartłomieja Biskupa, politologa z Uniwersytetu Warszawskiego, wynik wyborów nie jest zaskoczeniem: „Obie największe partie polityczne umocniły się na prowadzeniu, osiągnęły nawet lepsze wyniki, niż przewidywano. Największym zaskoczeniem jest dla mnie bardzo słaby wynik lewicy. Twój Ruch z 3,7 proc. i SLD z poparciem 9,6 proc. to niewątpliwie porażka obu tych ugrupowań. Wynik Nowej Prawicy potwierdza prognozy sondażowe, nawet jest nieco lepszy, choć trzeba pamiętać, że partie eurosceptyczne w innych europejskich

krajach odniosły w tych wyborach znacznie lepsze rezultaty. Jeżeli chodzi o wyniki konkretnych kandydatów, byłbym bardzo ostrożny. W poprzednich wyborach wiele takich dziennikarskich prognoz się nie sprawdziło, np. przez bardzo długi czas twierdzono, że nie dostanie się do europarlamentu Wojciech Olejniczak z SLD. Poczekałbym więc na oficjalne wyniki.”

Autorzy: mm, mg, pk, wg, pł

Źródło: Niezalezna.pl

Kompilacja 5 wiadomości na potrzeby „Wolnych Mediów”

AKTUALIZACJA

Państwowa Komisja Wyborcza ogłosiła ostateczne wyniki – wygrała Platforma Obywatelska. Oficjalne wyniki: PO – 32,13%, PiS – 31,78%, SLD-UP – 9,44%, Nowa Prawica – 7,15%, PSL – 6,80%. PO i PiS po 19 mandatów do Parlamentu Europejskiego, SLD-UP – 5, Nowa Prawica i PSL – po 4. Frekwencja wyniosła 23,82%, oddano ponad 200 tysięcy nieważnych głosów.